

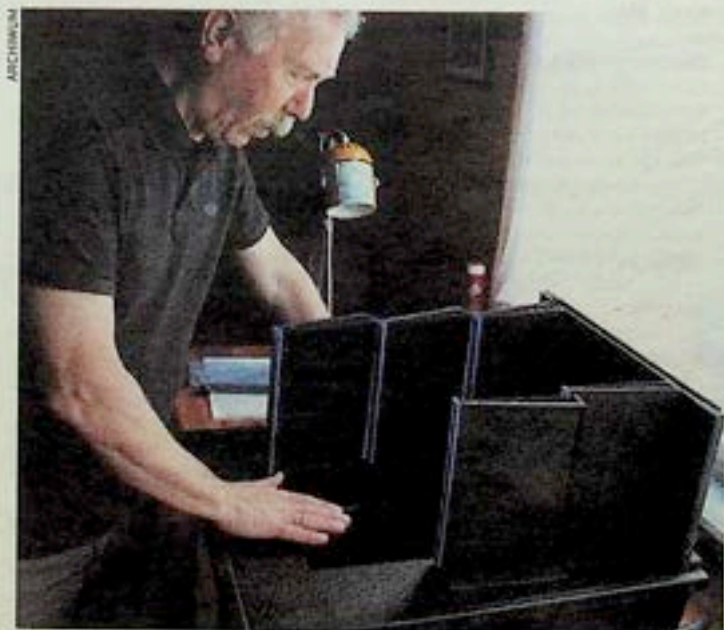
Mądzik dla Kopernika

Dla powstającego w Warszawie Centrum Nauki Kopernik Leszek Mądzik przygotowuje propozycję obiektu artystycznego

GRZEGORZ JÓZEF CZUK

- Inicjatywa wyszła od Adama Kiliana, członka rady programowej centrum. Kilian uważa, że Centrum Nauki Kopernik jest projektem pionierskim i niezwykle pod względem nowoczesności, bardzo sensualnym, ale chyba brakuje mu akcentu duchowości, inspiracji do przeżycia wykraczającego poza naukę, a jednocześnie stanowiącego dla niej kontekst, przez który spaja się w całość nasza wizja i odczucie świata - opowiada Leszek Mądzik. Kilian zaproponował Mądzikowi przygotowanie wstępnego projektu takiej instalacji artystycznej, która wprowadziłaby element metafizyki w obręb przestrzeni służącej popularyzacji nauki i wyjaśnianiu jej praw. Nie jest przesądzone, czy pomysł Leszka Mądzika w ogóle zostanie przyjęty, ale też na obecnym etapie realizacji centrum raczej chodzi o przekonanie rady programowej do sugestii wskazanych przez Adama Kiliana. - Robię więc ten projekt na własną odpowiedzialność - dodaje Leszek Mądzik. Dziś artysta zaprezentuje swój pomysł i makietę proponowanego obiektu radzie programowej centrum w Warszawie, w której są m.in. Aleksander Wolszczan, Krzysztof Pomian i Jarosław Marek Rymkiewicz.

Centrum Nauki Kopernik ma powstać do 2010 roku, przed miesiącem rozpoczęto pierwsze prace budowlane. Ma być jedną z najnowszych tego typu instytucji w Europie, znajdzie się tam około 500 urządzeń i stanowisk tworzących ineraktywne wystawy, na których zwiedzający niezależnie od wieku będą mogli samodzielnie przeprowadzać eksperymenty z różnych dziedzin wiedzy, by w ten sposób



Leszek Mądzik przy makiecie projektowanego obiektu.

poznać prawa przyrody. Folder reklamy powstającej dopiero instytucji zachęca: zwiedzający mogą wcielić się w rolę chirurgów i przeprowadzić operację, poruszać obiekty za pomocą własnych fal mózgowych albo „wymuchać” bańkę mydlaną o średnicy dwóch piętér. Nad samą Wisłą znajdzie się galeria sztuki, amfiteatr, gdzie będą odbywały się różnorodne działania artystyczno-edukacyjne, a także niezwykle „park odkrywców” z urządzeniami do naukowych zabaw i eksperymentów pod gołym niebem. Atrakcją centrum będzie też planetarium - jak zapowiada rada centrum - jedno z najnowocześniejszych w Europie.

Leszek Mądzik proponuje, aby centrum wzbogacić o rodzaj przestrzeni

do kontemplacji i namysłu, w której człowiek - każda osoba, która tu przyjdzie - byłby duchowym zwrótnikiem tego, co jest między ziemią a niebem. Byłaby to sala wysoka na siedem, a długa na dziewięć metrów, zaciemniona, bez określonego kierunku poruszania się wewnątrz. Podłoga byłaby przezroczysta: metr pod nogami zwiedzający widzieliby skiby ziemi przedzielone poziomymi pasami luster zwielokrotniającymi obraz (podobnie jak wewnętrzna ściana). Pionowe cienie witraże - elementy jasne - po bokach symbolizowałyby łączność tego, co pod stopami i nad głowami. A nad głowami zwiedzających otwieralby się nieboskłon na kopule sali. ●